

Sygn. akt I ACa 30/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Koba
Sędziowie:	SA Ewa Giezek (spr.) SA Mirosław Ożóg

Protokolant: sekretarz sądowy Justyna Pozarowczyk-Wardowska

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 31 lipca 2014 r. sygn. akt IX GC 246/14

1/ oddala apelację,

2/ zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.717 (dwa tysiące siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Giezek SSA Monika Koba SSA Mirosław Ożóg

Sygn. akt I ACa 30/15

UZASADNIENIE

Powódka K. K. wniosła pozew przeciwko pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w G. o zapłatę kwoty 197.456 zł z odsetkami ustawowymi od 1 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, formułując roszczenie ewentualne o zapłatę kwoty 194.340,12 zł z odsetkami ustawowymi od 1 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty. Ponadto domagała się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana (...) S.A. w G. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w od 2 stycznia 2006 r. powódkę (odbiorcę) i (...) Spółkę Akcyjną, Oddział Zakład (...) w G. (przedsiębiorstwo energetyczne) łączyła umowa sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych, jako miejsce dostarczania energii wskazano sklep (...) (...) „F. w G. przy ul. (...). Strony odwołały się w umowie do przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne wraz z przepisami wykonawczymi, obowiązującej Taryfy dla energii elektrycznej dotyczącej odbiorców obsługiwanych przez (...) SA Oddział Zakład (...) w G. oraz „Warunków ogólnych sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych przez (...) SA Oddział Zakład (...) w G.”. Integralną częścią umowy strony uczyniły „Warunki ogólne sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych przez (...) Spółka Akcyjna Oddział Zakład (...) w G.”, przy czym odbiorca pokwitował otrzymanie egzemplarza tych ogólnych warunków umowy w zawartej umowie. W myśl OWU przedsiębiorstwo energetyczne mogło wstrzymać dostarczanie energii elektrycznej w przypadku, gdy odbiorca zwlekał z zapłatą za energię elektryczną albo świadczone usługi, co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczeniu dodatkowego 2-tygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności (§ 7 ust. 2). Natomiast reklamacja wskazań układu pomiarowo – rozliczeniowego lub faktury nie zwalniała odbiorcy od obowiązku płatności (§ 6 ust. 11). Ponadto odbiorca był obowiązany m. in. pisemnie powiadomić przedsiębiorstwo energetyczne o fakcie opuszczenia lokalu (obiektu) lub zmianie adresu najpóźniej na 7 dni przed jego opuszczeniem lub zmianą adresu (§ 4 ust. 11), a w przypadku niezrealizowania tego obowiązku przez odbiorcę przewidywano możliwość uznania za doręczoną faktury oraz wszelkiej korespondencji (§ 8 ust. 3).

W dniu 12 grudnia 2012 r. (...) S.A., w związku z uwagami co do pracy licznika energii elektrycznej, wymieniła stary licznik energii elektrycznej o numerze (...) na nowy. Wymiana ta odbyła się bez udziału K. K.. W dniu 19 marca 2013 r. (...) S.A. wystawiła fakturę VAT za okres rozliczeniowy od 24 stycznia do 1 marca 2013 r. na kwotę należności 9.844,70 zł brutto. Z faktury tej wynikało, że według wskazań nowozamontowanego licznika, funkcjonującego od 25 stycznia 2013 r. zużycie energii elektrycznej do 1 marca 2013 r. wyniosło 2.135 kWh (zużycie szczytowe i pozaszczytowe), a według wskazań starego licznika (pracującego tylko jeden dzień) – zużycie energii elektrycznej od 24 stycznia 2013 r. do 25 stycznia 2013 r. wyniosło 8.928 kWh (tylko w okresie szczytowym). W okresach bezpośrednio poprzedzającym oraz następującym bezpośrednio po wskazanym okresie wartość zużycia energii elektrycznej była 4-7 razy niższa niż na wskazanej wyżej fakturze. W dniu 28 marca 2013 r. zlecono odczytanie stanu licznika, co zostało wykonane przez pracownika E. – (...) w G. 3 kwietnia 2013 r.

W dniu 2 kwietnia (...) K. K. złożyła do (...) S.A. reklamację tej faktury VAT, twierdząc, że były błędne (niewłaściwe) odczyty wskazań licznika, a właściwe wskazania licznika na 28 lutego (...). to taryfa I – 1.161,5 i taryfa II – 1.902. Następnie kilkakrotnie telefonicznie i osobiście w tej sprawie interweniował P. K. (1). W odpowiedzi na tą reklamację pracownik (...) S.A. w piśmie z 18 kwietnia 2013 r. poinformował, iż sprawa dotycząca reklamacji błędnego odczytu licznika została przyjęta i przekazana do realizacji, przy czym wskazano, że do szczegółowego i rzetelnego rozpatrzenia sprawy koniecznym było uzyskanie opinii innych jednostek organizacyjnych, na podstawie których będą mogli określić swoje stanowisko. Następnie w piśmie z 6 maja 2013 r. poinformowano, że wystawiono zlecenie techniczne na sprawdzenie odczytu licznika przez wymianą i przekazano do dalszej obsługi przez operatora systemu dystrybucyjnego (...) S.A. W dniu 29 kwietnia 2014 r. (...) S.A. wystawiła dla K. K. notę odsetkową na kwotę 6,30 zł od kwoty 2.212,76 zł za okres od 16 lutego 2013 r. do 23 lutego 2013 r., wskazując termin zapłaty do 10 kwietnia 2013 r. Pismem z 13 maja 2013 r. (...) S.A. wezwała K. K. do zapłaty kwoty 9.851 zł w terminie 2 tygodni pod rygorem wstrzymania dostarczenia energii elektrycznej i wypowiedzenia umowy sprzedaży energii elektrycznej. Na tą należność składały się kwoty wynikające z faktur VAT: nr (...) z 19 marca 2013 r. z terminem płatności 10 kwietnia 2013 r. w wysokości 6,30 zł i nr (...) z 19 marca 2013 r. z terminem płatności 10 kwietnia 2013 r. w wysokości 9.844,70 zł.

W dniu 19 czerwca 2013 r. zlecono wstrzymanie dostawy energii elektrycznej w sklepie (...), które zostało wykonane 24 czerwca 2013 r. (wyłączono w (...) dostawę energii elektrycznej do sklepu (...)). W tym czasie istniały niezapłacone wskazane wyżej wierzytelności (...) S.A. wobec K. K..

Bez dostaw energii elektrycznej powódka K. K. nie mogła dalej prowadzić sklepu spożywczego, zatem sprzedała 1 lipca 2013 r. łatwo psujące się produkty spożywcze, za cenę 58.135,03 zł brutto. Dokonała również 5 lipca 2013 r. wypowiedzenia umowy dzierżawy lokalu pod sklep, przy czym z uwagi na 6-miesięczny okres wypowiedzenia była zobowiązana zapłacić z tego tytułu czynsz dzierżawy w kwocie 4.000 zł miesięcznie i zapłaciła z tego tytułu 30 stycznia 2014 r. kwotę 28.000 zł. Ponadto 29 czerwca 2013 r. rozwiązała umowy o pracę z pracownikami M. B. i K. B. i zgodnie z zawartym z nimi porozumieniem wypłaciła im odprawy w wysokości po 4.800 zł każdej z nich. Poza tym powódka posiadała opłaconą koncesję na sprzedaż alkoholu na 2013 r. (5 stycznia 2013 r. zapłaciła z tego tytułu opłatę 4.552,43 zł, która nie podlegała zwrotowi).

Z prowadzonej działalności gospodarczej powódka uzyskiwała dochód: w 2011 r. – 87.458,74 zł; w 2012 r. – 64.520,95 zł.

W dniu 5 lipca 2013 r. zostało wystawione przez (...) S.A. w G. zlecenie na wznowienie dostawy energii elektrycznej do sklepu powódki, przy czym pracownik stwierdził wówczas, że sklep był zamknięty i nikt nie odbierał telefonu. Następnie 21 sierpnia 2013 r. zostało sporządzone zlecenie zdemontowania licznika w tym sklepie, co zostało wykonane 23 sierpnia 2013 r. W dniu 9 lipca 2013 r. został złożony przez (...) S.A. wniosek o wykonanie korekty spornej faktury o kwotę 6.702,94 zł. (...) S.A. dokonała korekty spornej faktury VAT wystawiając 26 sierpnia 2013 r. fakturę korygującą nr (...) o kwotę 8.244,62 zł, przy czym stosowna faktura korygująca nie została doręczona powódce. O jej istnieniu K. K. dowiedziała się dopiero z pisma (...) S.A. z 20 grudnia 2013 r., doręzonego jej 23 grudnia 2013 r. Wskazano przy tym, iż do zapłaty pozostawała jej kwota 3.122,18 zł. Pismami z 16 października 2013 r. i 29 listopada 2013 r. (...) S.A. wezwała K. K. (wezwanie zostało skierowane na adres dotychczas prowadzonej działalności gospodarczej) do zapłaty kwoty 3.122,18 zł, na którą składały się należności wynikające z dokumentów nr (...) z 19 marca 2013 r. z terminem płatności 10 kwietnia 2013 r. w kwocie 6,30 zł, nr (...) z 19 marca 2013 r. z terminem płatności 10 kwietnia 2013 r. w kwocie 1.600,08 zł i nr (...) z 12 września 2013 r. z terminem płatności 10 października 2013 r. w kwocie 1.515 zł (za okres od 2 maja 2013 r. do 28 sierpnia 2013 r.).

Pismem z 18 listopada 2013 r. K. K. wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 197.456 zł tytułem odszkodowania za odcięcie dostaw energii elektrycznej.

Rozważając podstawę prawną powództwa Sąd Okręgowy zważył, że powódka upatrywała podstawy odpowiedzialności pozwanej w treści art. 435 § 1 k.c. który to przepis w ocenie Sądu nie miał zastosowania w okoliczności niniejszej sprawy skoro zdarzenie, z którym powódka wiązała powstanie szkody w swoim mieniu (odłączenie energii elektrycznej) nie mogło być w żadnej mierze uznane za szkodę wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu.

Rozważając podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 415 k.c. stanowiącego o odpowiedzialności deliktowej, jak i art. 471 k.c. regulującego odpowiedzialność kontraktową Sąd I instancji w pierwszej kolejności rozważał kwestię zbiegu odpowiedzialności, unormowaną w art. 443 k.c. oceniając, że nie było żadnych podstaw do upatrywania we wskazywanych przez powódkę zdarzeniach, z których wywodziła niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, czynu niedozwolonego, co tym samym wykluczało możliwość upatrywania podstaw odpowiedzialności pozwanej w oparciu o jakiegokolwiek normy prawne odnoszące się do czynów niedozwolonych, w szczególności przepis art. 415 k.c. wskazywany przez powódkę.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż szkoda wskazywana przez powódkę była wynikiem odłączenia energii elektrycznej, a nie nieterminowego rozpatrzenia jej reklamacji od wadliwie wystawionej faktury VAT. Tym samym bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały związane z tym okoliczności. Przyznać przy tym należało rację powódce, iż zgodnie z § 42 pkt 8 rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 4 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego (Dz. U. Nr 93, poz. 623, z późn. zm.) przedsiębiorstwo energetyczne w zakresie standardów jakościowych obsługi odbiorców rozpatruje wnioski lub reklamacje odbiorcy w sprawie rozliczeń i udziela odpowiedzi nie później niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku lub zgłoszenia reklamacji. Fakt, iż pozwana rozpatrując reklamację przekroczyła ten termin o co najmniej cztery miesiące nie powodował jednak powstania szkody w mieniu powódki. Zdarzeniem powodującym szkodę – tak jak ją określała

powódka – było odłączenie energii elektrycznej. W myśl art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne przedsiębiorstwa energetyczne mogą wstrzymać dostarczanie m. in. energii elektrycznej w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobraną energię elektryczną albo świadczone usługi co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. Ze wskazanego uprawnienia przedsiębiorstwa energetyczne mogą korzystać jedynie po wyczerpaniu określonej w tym przepisie procedury, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie. W tych okolicznościach uznał Sąd a quo, że sam fakt złożenia przez powódkę reklamacji 2 kwietnia 2013 r., gdy wyliczony w spornej fakturze pobór mocy nie był możliwy do osiągnięcia przez powódkę, nie pozwalał na wniosek, że powódka jako odbiorca nie zwlekała z zapłatą za świadczone usługi. Zawyżenie faktury VAT oraz obciążenie powódki kwotą pięciokrotnie przewyższającą faktyczną wartość należności nie stanowiło świadczenia za wykonaną usługę, ale wskazać należało, iż brak terminowego uregulowania należności dotyczył nie tylko faktury VAT, która była przedmiotem reklamacji, lecz także należności wynikającej z noty odsetkowej z 19 marca 2013 roku na kwotę 6,30 zł. Za istotne uznał także Sąd I instancji to, że w świetle łączącej strony umowy – w myśl § 6 ust. 11 warunków ogólnych sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych – reklamacja nie zwalniała powódki z obowiązku terminowej zapłaty należności, a sama należność objęta reklamacją ulegała ostatecznie jedynie zmniejszeniu. W konsekwencji twierdzenie, aby powódka pozostawała jedynie w opóźnieniu niezawinionym w płatnościach względem pozwanej było nieuzasadnione. Nie było bowiem przeszkód, aby powódka opłaciła część należności, która w jej ocenie winna ją obciążać, a wówczas można by zasadnie oceniać czy – gdyby pozwana mimo to dopuściła do odłączenia energii elektrycznej dla powódki – powódka nie pozostawała w zwłoce z zapłatą pozostałej kwoty. Powódka jednak nie dokonała wpłaty jakiegokolwiek kwoty na poczet wskazanej przez pozwaną należności, a tym samym pozostawała w sposób niebudzący wątpliwości w zwłoce z zapłatą części tej wierzytelności, która nie została uwzględniona w reklamacji zgłoszonej pozwanej. Natomiast kwestia dowiedzenia się przez powódkę o prawidłowej kwocie zobowiązania dopiero w grudniu 2013 r. była wynikiem jej zaniedbania i nie wskazania pozwanej nowego adresu umożliwiającego skuteczne doręczenie korespondencji. Niezależnie od tego, choć obowiązek wyliczenia kwoty należnej z tytułu świadczonych usług spoczywał na pozwanej, to uchybienie temu obowiązkowi (sprowadzające się do zawyżonego wyliczenia wierzytelności) nie mogło być kwalifikowane jako zwłoka wierzyciela (sprowadzająca się do nierozpoznanie w terminie reklamacji), która wyłączałaby zwłokę dłużnika w części wierzytelności obciążającej powódkę. Bez istotnego znaczenia pozostawała tym samym również projekcja działań powódki wskazująca, że gdyby pozwana rozpatrzyła reklamację w ustawowym terminie to nie upłynąłby 30-dniowy termin uzasadniający wstrzymanie dostawy energii elektrycznej. O ile bowiem powódka terminowo opłacała wcześniejsze faktury VAT (za wyjątkiem jednej z faktur, czego skutkiem było wystawienie przez powódkę noty odsetkowej w kwocie 6,30 zł) to nawet doręczenie jej nieprawidłowo wystawionej faktury z 16 kwietnia 2013 r. nie zwalniało ją z obowiązku zapłaty co najmniej tej części wierzytelności, która winna ją obciążać w ocenie powódki.

Również bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zdaniem Sądu I instancji pozostawała kwestia podnoszona przez powódkę związana z demontażem wadliwego licznika i datą kiedy miało to miejsce. O ile miało to miejsce 12 grudnia 2012 r. to ocena właściwych okresów rozliczeniowych na poszczególnych fakturach wskazywanych przez powódkę nie miała wpływu i większego związku z odcięciem jej energii elektrycznej. Powódka nie składała reklamacji innych faktur wystawionych przez pozwaną, w szczególności wcześniejszych w stosunku do spornej faktury, a wynikające z nich należności zapłaciła – szkody upatrywała natomiast nie w nadpłacie wynikającej z tych faktur, a w odłączeniu energii – i tym samym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy bez znaczenia była prawidłowość obliczeń powódki, do których pozwana się nie odniosła. Niezależnie od tego nie wymagało to w konsekwencji dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność prawidłowości procedury postępowania pozwanego związanej z demontażem wadliwego licznika 4 grudnia 2012 r., prawidłowości odczytu zużycia energii elektrycznej w związku z demontażem wadliwego licznika, prawidłowości rozliczenia zużytej przez powódkę energii elektrycznej w ramach wystawionych faktur: nr (...) (za okres 06.11.12-24.01.13), nr (...) (za okres 24.01.13-01.03.13) oraz faktury korygującej nr (...) z 28 sierpnia 2013 r. Podkreślić bowiem należało, iż fakt demontażu wadliwego licznika miał bezspornie miejsce, a przedmiotem nieuregulowanych wierzytelności pozwanej pozostawały przede wszystkim należności za okres od 25 stycznia 2013 r., których wysokość była wynikiem odczytów nowego licznika energii elektrycznej.

W konsekwencji, w opinii Sądu a quo nie można było upatrywać w fakcie odłączenie dostaw energii elektrycznej powódce niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c., za które pozwana mogła ponosić odpowiedzialność cywilną wobec powódki. Brak podstaw do uznania, iż spełniona była pierwsza z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej wobec powódki czynił zbędnym dokonywanie dalej idących ustaleń odnośnie szkody i jej wysokości, jak również istnienia związku przyczynowego między zdarzeniem powodującym szkodę a jej faktem jej powstania.

Wskazał również Sąd Okręgowy, iż nie zachodził adekwatny związek przyczynowy między szkodą wskazywaną przez powódkę a zdarzeniem ją powodującym (odcięciem dostaw energii elektrycznej). Niewątpliwie powódka, która prowadziła działalność gospodarczą, winna jako profesjonalista wykazywać się należyłą dbałością o swoje interesy. W sytuacji, gdy umowa stron przewidywała, iż złożona reklamacja nie zwalniała jej z obowiązku terminowej zapłaty należności na rzecz pozwanej, to wszelkie zaniechania w tym zakresie mogły skutkować negatywnymi konsekwencjami mogącymi mieć wpływ na prowadzoną przez nią działalność gospodarczą. Nawet jeśli uznać, iż w okresie, w jakim powódka pozbawiona była dostaw energii elektrycznej, działalność gospodarcza mogła nie być prowadzona, to powódka winna podjąć działania do przywrócenia możliwości funkcjonowania jej sklepu. W okolicznościach niniejszej sprawy zaś powódka nie uiściła należności za zużytą energię elektryczną, a także nie zawarła umowy sprzedaży energii elektrycznej z innym podmiotem, mając taką możliwość, jak również nie podjęła jakichkolwiek działań w tym kierunku (biorąc pod uwagę wiedzę notoryjną, iż na rynku funkcjonuje szereg podmiotów świadczących stosowne usługi to powódka winna wykazać poniesienie szkody mimo możliwości uzyskania dostaw energii elektrycznej od innego podmiotu w zbyt późnym terminie). Powódka natomiast nie podjęła żadnych starań, aby działalność kontynuować i podjęła decyzję o jej zakończeniu, za co pozwana nie mogła ponosić automatycznie odpowiedzialności cywilnej. W tej sytuacji z pewnością nie było konieczne prowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu energetyki na okoliczność możliwości alternatywnego długotrwałego zapewnienia przez powódkę dostaw energii elektrycznej do sklepu spoza sieci elektroenergetycznej i kosztów takich dostaw, a także możliwości zapewnienia dostaw energii elektrycznej przez powódkę, w sytuacji odłączenia sklepu powódki od sieci dystrybucyjnej pozwanej, gdyż nie wymagało to wiadomości specjalnych, a pozostawało kwestią faktów, które mogły i powinny być wykazywane innymi środkami. Z pewnością przy tym rozwiązanie umów o pracę za porozumieniem z pracownikami, wypłata im odpraw w kwotach wysokości niezależnej od pozwanej, czy też wypowiedzenie umowy dzierżawy było wyłącznie wynikiem decyzji powódki o niekontynuowaniu działalności. Przy czym jak trafnie wskazywała pozwana podkreślić należało, iż decyzja ta nie była spowodowana wyłącznie przez działania pozwanej, lecz przede wszystkim przez samą powódkę, która miała możliwość już od następnego dnia po wstrzymaniu dostaw zawrzeć umowę sprzedaży energii elektrycznej z innym sprzedawcą w celu kontynuowania działalności. Kwestia wysokości związanych z tym kosztów miałaby natomiast jakiegokolwiek znaczenie jedynie w przypadku, gdyby powódka takie działania podjęła, co nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie. W konsekwencji decyzja o zaprzestaniu działalności przez powódkę nie mogła obciążać pozwanej, gdyż była zależna wyłącznie od woli i zaniechania możliwych do podjęcia przez nią działań.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zbędne pozostawało także prowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu żywienia i żywności na okoliczność braku technicznych możliwości przechowywania i zabezpieczenia w lokalu, w którym prowadzony był sklep produktów opisanym w raporcie ogólnym z kasy fiskalnej na 28 czerwca 2013 r. bez dostaw energii elektrycznej w okresie od dnia wstrzymania dostaw energii elektrycznej do sklepu, gdy takie dostawy powódka mogła uzyskać z innych źródeł. Rzeczą oczywistą i nie wymagającą wiadomości specjalnych pozostawało również to, że powódka nie miała możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w postaci sklepu bez zapewnienia dostaw energii elektrycznej, co tym samym czyniło zbędnym dokonywanie ustaleń w tym zakresie w oparciu o opinię biegłego z zakresu ekonomiki i organizacji działalności gospodarczej. Rzeczą w tym jednak, iż powódka mogła takie dostawy energii elektrycznej uzyskać z innych źródeł.

W tej sytuacji również roszczenia powódki obejmujące utracone korzyści Sąd a quo uznał za wysoce wątpliwe, skoro decyzję o zaprzestaniu działalności i zamknięciu sklepu podjęła powódka bez jakichkolwiek prób zawarcia z innym podmiotem umowy na sprzedaż energii elektrycznej. Tym samym szkoda powódki w tej części nie uzasadniała w świetle doświadczenia życiowego przyjęcia, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiłaby. Dowolne w tej sytuacji

pozostawało również twierdzenie powódki, iż osiągałaby taki sam zysk jak w latach wcześniejszych przez kolejne dwa lata, gdyby nie odłączenie jej energii elektrycznej – w sytuacji, gdy powódka na skutek takiego zdarzenia nie podjęła jakichkolwiek działań zmierzających do kontynuowania działalności gospodarczej i usunięcia przeszkody w jej prowadzeniu. Do odmiennych ustaleń nie mógłby w tej sytuacji również prowadzić dowód z opinii biegłych z zakresu rachunkowości w zakresie wysokości poniesionej straty w związku ze sprzedaż produktów spożywczych oraz utraconymi zyskami w związku z zakończeniem działalności w postaci sklepu. Sam fakt wieloletniego okresu prowadzenia działalności gospodarczej w postaci sklepu i rentowności tej działalności, nie pozwalał racjonalnie i pewnie założyć, iż w dalszym ciągu powódka prowadziłaby tę działalność gospodarczą, gdy stosunkowo łatwa do przewyżnienia przeszkoda spowodowała definitywną likwidację tej działalności gospodarczej przez powódkę w ciągu kilku dni.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy oddalił powództwo na podstawie przepisu art. 471 k.c. a contrario. O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. Powódka przegrała sprawę w całości i zobowiązana była zwrócić pozwaną koszty procesu, na które składały się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwaną – 3.600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 354 § 2 k.c. w zw. z §3 ust. 3 umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych nr (...) z 02.01.2006 r. - przez przyjęcie, że powódka zobowiązana była do samodzielnego obliczenia należności z tytułu dostarczonej energii elektrycznej oraz jej wpłaty pozwanemu, pomimo iż obowiązek prawidłowego obliczenia należności oraz wystawienia faktury VAT spoczywał na pozwanym;
2. art. 6 ust. 3a ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu sprzed 11 września 2013 roku oraz §7 ust. 2 Warunków Ogólnych sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych przez (...) S.A. Oddział Zakład (...) w G. z 2005 roku [OWU] - przez przyjęcie, że pozwany uprawniony był do wstrzymania energii elektrycznej do lokalu powódki, pomimo braku zwłoki powódki w zapłacie za energię elektryczną;
3. art. 354 § 2 k.c. w zw. z §4 ust. 11 OWU - przez ustalenie, że powódka naruszyła obowiązek poinformowania pozwanego o zmianie adresu, gdy tymczasem w petitum umowy wskazane były dwa adresy powódki;
4. art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne - przez błędne przyjęcia za fakt notoryjny, że powódka mogła zakupić energię elektryczną od innego przedsiębiorstwa, gdy tymczasem do tego niezbędne jest posiadanie przez odbiorcę aktywnego licznika energii elektrycznej, sprzedawca energii nie jest bowiem jej dystrybutorem, stąd nie zakłada swoich liczników, pozwany natomiast odłączył powódkę w dniu 24 czerwca 2014 roku od złącza pomiarowo-licznikowego (...), co uniemożliwiało dostarczenie energii elektrycznej do lokalu powódki;
5. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. - przez ustalenie, że powódka mogła czerpać energię elektryczną z agregatu prądotwórczego, gdy tymczasem z zeznań świadka P. K. (1) wynikało, że podłączenie agregatu było niemożliwe, a sąd uznał te zeznania za w pełni wiarygodne;
6. §6 ust. 7 OWU - przez przyjęcie, że skoro powódka nie reklamowała wcześniejszych faktur VAT wystawionych przez pozwaną, to nie kwestionowała ich wysokości i mogła na nich podstawie określić należność za sporny okres rozliczeniowy, gdy tymczasem powódka zareklamowała wadliwie działający licznik, stąd pozwany winien samodzielnie skorygować wcześniejsze faktury VAT;
7. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z §6 ust. 7 i ust. 9 lit. a) OWU przez ich niezastosowanie, tymczasem ustalenie przez biegłego sądowego wnioskowanego przez powódkę błędów w rozliczeniach stanowiących podstawę do wystawienia przez pozwanego wcześniejszych faktur VAT, skutkowało powstaniem stanu nadpłaty po stronie powódki, którą to pozwany zobowiązany był do zaliczenia na poczet przyszłych należności;

8. art. 278 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie oraz nie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego wnioskowanego przez powódkę, na okoliczność ustalenia wysokości utraconych przez nią korzyści na skutek zaprzestania dostaw energii przez pozwanego;

9. art. 471 k.c. - przez przyjęcie, że pozwana wstrzymując dostawy energii elektrycznej do lokalu powódki nie naruszyła łączącej strony umowy, a także pomiędzy tym zdarzeniem i wystąpieniem szkody powódki nie wystąpił adekwatny związek przyczynowy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi I instancji ten bowiem nie rozpoznał istoty sprawy, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 197.456 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za obydwie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości na koszt skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, z korektą wynikającą z uwzględnienia w części zarzutu naruszenia prawa procesowego, co będzie przedmiotem dalszych rozważań. Należy jednak podkreślić, że korekta ta nie miała wpływu rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd Apelacyjny jako Sąd meriti z urzędu bada prawidłowość zastosowania prawa materialnego - w okolicznościach niniejszej sprawy badanie to doprowadziło do oceny, że zaskarżone apelacją powódki rozstrzygnięcie jest prawidłowe również z innej przyczyny, niż rozważone przez Sąd Okręgowy.

Sąd I instancji, dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego – w znacznej części niespornego – skoncentrował się na przepisie art. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (dalej pr. energ.).

Tymczasem stosownie do treści art. 8 ust. 1 pr. energ. w sprawach spornych dotyczących, m.in. przypadku niezasadzonego wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii rozstrzyga Prezes Urzędu Regulacji i Energetyki na wniosek strony. Tym samym jest to postępowanie sporne zaistniałe z inicjatywy strony, która stosowny wniosek winna złożyć, zakończone wydaniem decyzji administracyjnej w enumeratywnie wskazanych sprawach spornych z art. 8 ust. 1 pr. energ. Od decyzji tej przysługuje prawo odwołania do Sądu, a w dalszej kolejności skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że co do zasady rozpoznawanie sporów dotyczących wykonania już zawartych umów o dostarczanie energii należy do sądów powszechnych na ogólnych zasadach, za wyjątkiem jednak mieszczących się w zakresie określonym w art. 8 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, które należą do orzecznictwa Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002r., I CKN 964/0, LEX Nr 82489). W uzasadnieniu wyroku z dnia 5 czerwca 2008r. (III Sk. 35/07, OSNP 2009/17-18/246) Sąd Najwyższy wskazał, że właściwy do rozpoznania sporu między stronami, które wiąże umowa sprzedaży, dotyczącego niezasadzonego wstrzymania dostaw energii właściwy jest Prezes URE, a nie sąd powszechny.

W piśmiennictwie wyrażono także pogląd, że brak wyczerpania trybu postępowania administracyjnego prowadzi do czasowej niedopuszczalności drogi sądowej (tak: Grzegorz Jędrejek, Komentarz do art.479(46) Kodeksu postępowania cywilnego, Komentarze LEX).

--	--

Gdyby zatem powódka dochodziła ustalenia niezasadności wstrzymania dostaw energii elektrycznej miałyby w sprawie miejsce sytuacja czasowej niedopuszczalności drogi sądowej. Natomiast w okolicznościach przedmiotowej sprawy powódka domaga się odszkodowania, a szkody upatruje w nieuzasadnionym w jej mniemaniu wstrzymaniu dostarczania energii elektrycznej. W takiej sytuacji wobec treści art. 8 ust. 1 pr.energ. w ocenie Sądu Apelacyjnego niedopuszczalne jest przesłankowe badanie kwestii prawidłowości odłączenia energii elektrycznej dostarczanej zgodnie z wiążącą powódkę jako przedsiębiorcę i pozwaną jako przedsiębiorstwo energetyczne umową, bowiem rozstrzygnięcie sporu w tym zakresie należało do wyłącznej kompetencji Prezesa URE.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wywiedzione powództwo było przedwczesne, bo nie została przez powódkę wyczerpana droga administracyjna przez Prezesem URE. Sąd powszechny nie jest uprawniony do dokonywania ustaleń i oceny prawnej zastępujących decyzję administracyjną organu wyłącznie uprawnionego do rozstrzygnięcia sporu, którego rozstrzygnięcie z kolei jest niezbędnym etapem ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej. Ta ocena jest przesądzająca w ocenie Sądu Apelacyjnego o braku podstaw do uwzględnienia apelacji.

Okoliczności wskazywane przez powódkę w apelacji i kwestia wykładni przepisów art. 6 ust 3, art. 5 ust. 1 i 7 ust 1 ustawy pr. energ. były przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Antymonopolowego, jednakże również kwestie związane z odmową przyłączenia czy wznowienia dostaw energii przez innego dostawcę wchodzą w zakres kognicji Prezesa Urzędu Regulacji i Energetyki.

Należy dodać, że niezależnie od powyższej oceny Sąd Apelacyjny nie podziela w zasadniczej części poniesionych w apelacji zarzutów.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 345§2 k.c. w zw. z § 3 ust 3 umowy sprzedaży energii i świadczenia usług przesyłowych nr (...) z 2.01.2006r. przez przyjęcie, że powódka była zobowiązana do samodzielnego obliczenia należności z tytułu dostarczonej jej energii elektrycznej i wpłaty jej pozwanemu, mimo że obowiązek prawidłowego obliczenia należności oraz wystawienia faktury VAT spoczywał na pozwanym należy po pierwsze ponowić argumentację, że spór związany z kwestią wpływu zapłaty za dostarczaną energię z uprawnieniem przedsiębiorstwa energetycznego z do wstrzymania dostaw energii i wypowiedzenia umowy wchodzi w zakres kognicji Prezesa URE, a brak jego decyzji uniemożliwia przesłankowe ustalenie tych kwestii w niniejszej sprawie. Po wtóre Sąd pierwszej instancji nie dokonał oceny, że powódka była obowiązana dokonać samodzielnego wyliczenia należności, lecz wskazał, że skoro powódka nie uiściła żadnej kwoty określonej w spornej fakturze, a w części niewątpliwie była zobowiązana do zapłaty, to mogła uiścić tą część należności, która w jej ocenie była należna. Wówczas istniałaby podstawa ku temu, by ocenić, że brak jest zawinienia powódki w opóźnieniu w zapłacie.

Zgodnie z § 3 ust 3 umowy stron (k. 12-13) odbiorca zobowiązuje się do zapłaty należności za pobraną energię elektryczną dostarczoną przez przedsiębiorstwo energetyczne na podstawie faktur VAT w terminach w nich określonych. Przedsiębiorstwo energetyczne dostarczy faktury nie później niż na 7 dni przed terminem płatności. Niesporne jest, że powódka nie spełniła świadczenia wynikającego e spornej faktury w żadnej części. Obowiązek z art. 354 § 2 k.c. współdziałania wierzyciela jest ściśle i nierozzerwalnie związany z wynikającym z art. 354 § 1 k.c. obowiązkiem prawidłowego wykonania zobowiązania przez dłużnika, a to oznacza, że niepodobna mówić o współdziałaniu wierzyciela, jeśli dłużnik nie jest gotowy do jego wykonania lub wręcz nie chce go wykonać (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2002r., IV CSK 297/14,LEX nr 1663826). Skoro umowa zawarta przez strony nie zwalniała powódki od obowiązku spełnienia świadczenia nawet w razie złożenia reklamacji, to brak przywrócenia dostaw energii nie może być traktowany jako brak współdziałania wierzyciela w rozumieniu art. 354§ 2 k.c. Należy dodać, że jak wynika z zeznań świadka P. K. (2) (k. 213 nagranie) powódka świadomie nie zapłaciła faktury, bo ją reklamowała, a pozwana przez długi okres nie załatwiała jej reklamacji.

Nie podziela również Sąd Apelacyjny zarzutu naruszenia art. 6 ust 3 a ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu sprzed 1.09.2013r. i § 7 ust 2 OWU sprzedaży energii i świadczenia usług przesyłowych z 2005r. z przyczyn już omówionych, bowiem ocena, czy powódka pozostawała w zwłoce z zapłatą wierzytelności pozwanej z tytułu dostarczenia energii mogłaby być badana jedynie w postępowaniu przed Prezesem URE.

Analogicznie kwestia naruszenia art. 345§2 k.c. w zw. z § 4 ust 11 OWU przez ustalenie, że powódka naruszyła obowiązek poinformowania o zmianie adresu, podczas gdy w treści umowy wskazane były dwa adresy powódki nie podlega badaniu przez sąd powszechny.

Dodać w tej kwestii można, że w § 4 ust 11 OWU zawarte jest postanowienie, że odbiorca zobowiązuje się do pisemnego powiadomienia przedsiębiorstwa energetycznego o fakcie opuszczenia lokalu/objektu lub zmianie adresu najpóźniej 7 dni przed opuszczeniem lokalu lub zmianą adresu. Jak wynika z postanowień wstępnych umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych (dalej umowy sprzedaży) z dnia 2.01.2006r. (k. 12-13) wskazany adres do korespondencji to G., ul. (...), czyli wskazany w § 1 umowy adres prowadzenia działalności gospodarczej, do której pozwana miała dostarczać energię elektryczną. W § 3 ust 3 i 4 wskazano, że w kwestiach wstrzymania dostawy energii i kwestiach nieuregulowanych mają zastosowanie postanowienia OWU sprzedaży energii i świadczenia usług przesyłowych, stanowiące w myśl § 5 umowy integralną część umowy z 2005r. Natomiast w części wstępnej umowy wskazano również adres zamieszkania powódki, czyli G., ul. (...). Z kolei w reklamacji z dnia 2.04.2013r. powódka wskazała adres prowadzonej działalności gospodarczej, czyli ul. (...) w G. (k. 14).

OWU w § 8 ust 3 stanowi, że fakturę oraz wszelką korespondencję uznaje się za również za doręczoną w przypadku niezrealizowania przez odbiorcę obowiązku zawartego w § 4 pkt 11 OWU. Należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrażono pogląd, że przepis art. 6 ust. 3 ani żaden inny przepis ustawy pr. energ. nie wymaga dla skuteczności doręczenia pisma przez zakład energetyczny odbiorcy - doręczenia właściwego czy też zastępczego (por. wyrok (...) z 17 listopada 2005r., XVII AmE 14/05, LEX nr 1727666). Zatem, skoro pozwana jako przedsiębiorca zawarła umowę określonej treści, to w ramach należytej staranności powinna zawiadomić pozwaną o zmianie adresu dla doręczeń. Decydujące dla braku wpływu tego zarzutu dla rozstrzygnięcia jest to, że skoro kwestie związane z prawidłowością doręczeń powódka w treści tak twierdzeń faktycznych jak i zarzutu apelacji wiąże z kwestią prawidłowości wstrzymania dostaw energii elektrycznej, to nie podlega ona badaniu przez sąd powszechny, w myśl powyższych wywodów.

Mimo trafności zarzutu naruszenia art. art. 228§ 1 k.p.c. w zw. z art. 5 ust 1 i 7 ust 1 ustawy Prawo energetyczne brak podstaw do oceny, że uchybienie to miało on wpływ na prawidłowość zaskarżonego wyroku. W istocie, nie jest faktem notoryjnym to, że odbiorca może zawrzeć umowę z innym dostawcą energii. Za notoryjny można uznać fakt istnienia rynku dostawców energii i wielość podmiotów gospodarczych na nim działających. Możliwość uzyskania dostaw od innego przedsiębiorcy uzależniona jest natomiast od spełnienia szeregu przesłanek, określonych w art. 5 ust 1 i 7 ust 1 ustawy pr. energ. (np. istnienie technicznych i ekonomicznych warunków przyłączenia do sieci i dostarczania energii), a kwestie sporne związane z odmową zawarcia umowy sprzedaży energii w myśl art. 8 ust 1 ustawy podlegają wyłącznej kompetencji Prezesa URE. Tym samym możliwość zawarcia umowy z innym dostawcą nie jest faktem notoryjnym

Należy też dodać, że rozważania Sądu Okręgowego w zakresie możliwości zawarcia przez powódkę umowy z innym dostawcą energii były uczynione w związku z oceną o braku istnienia adekwatnego związku przyczynowego między szkodą wskazywaną przez powódkę a zdarzeniem ją powodującym (odcięcie dostaw energii elektrycznej). Ocenę o braku adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę a szkodą Sąd Apelacyjny podziela i nie zmienia tej konstatacji również zasadność kolejnego zarzutu apelacji tj. zarzutu naruszenia prawa procesowego - art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. Istotnie, jak wynika z odsłuchania protokołu rozprawy z dnia 24.07.14r., (nagranie k. 213) na podstawie zeznań świadka P. K. (2) nie można było poczynić ustalenia, że powódka mogła sobie zapewnić dopływ energii przez użycie generatora, bowiem świadek twierdził przeciwnie i wskazał z jakiej przyczyny twierdzenie to podnosi.

Zarzut błędnej oceny nieistnienia związku przyczynowego powódka podnosiła w zarzucie naruszenia prawa materialnego art. 471 k.c. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, w świetle niewadliwych i niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego. Wynika z nich, że jeszcze przed upływem terminu do rozpoznania reklamacji powódka faktycznie zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej. W dniu 24 czerwca 2013r. pozwany odłączył licznik, po pięciu dniach powódka rozwiązała umowę o pracę z pracownikami, po 11 dniach wypowiedziała umowę dzierżawy sklepu. Nawet zatem przy przyjęciu, że nie mogła zawrzeć umowy z innym dostawcą energii, powódka mogła wszcząć

postępowanie przed Prezesem URE i domagać się kontynuowania dostaw do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sporu na podstawie art. 8 ust 2 Prawa energetycznego. Przy uwzględnieniu tych okoliczności uzasadniona jest ocena, że powódka nie udowodniła istnienia adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę a szkodą, a już tylko ta ocena uzasadniała oddalenie powództwa.

Niezasadne są w ocenie Sądu Apelacyjnego również pozostałe zarzuty apelacji.

Sąd pierwszej instancji nie mógł naruszyć § 6 ust 7 OWU, skoro ogólne warunki umów nie są normami powszechnie obowiązującego prawa, lecz postanowieniami umownymi, zgodnie ustalonymi i zaakceptowanymi przez strony konkretnej umowy.

Jeżeli ten zarzut apelacji oceniać jako zarzut błędnych ustaleń faktycznych, to należy mieć na uwadze, że w § 6 ust 6 OWU, których postanowienia strony uczyniły integralną częścią umowy wskazano, że niezłożenie reklamacji w terminie 14 dni od doręczenia faktury jest równoznaczne z akceptacją przez odbiorcę rozliczenia.

W niniejszym postępowaniu powódka nie podnosiła i nadal nie podnosi żadnych konkretnych okoliczności mających przemawiać za wadliwym naliczeniem opłat, we wcześniejszych okresach, nie czyniła tego również w postępowaniu reklamacyjnym, przeciwnie odwoływała się do poprzednich faktur uzasadniając zarzuty reklamacji. Tym samym brak podstaw do podzielenia zasadności tego zarzutu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 278§ 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust 7 i ust 9 a OWU przez ich niezastosowanie, podczas gdy treść opinii biegłego mogła wskazywać na istnienie nadpłaty po stronie powódki w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że zarzut ten nie podlega ocenie Sądu Apelacyjnego, zważywszy na brak zastrzeżenia powódki, reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, w trybie art. 162 k.p.c.

W protokole skróconym (k. 143) nie odnotowano zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., również odsłuchanie protokołu rozprawy, na której wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych zostały oddalone, pozwala na stwierdzenie, że zastrzeżenie nie zostało złożone. Pełnomocnik pozwanej był obecny na rozprawie, a po ogłoszeniu postanowienia dowodowego Przewodniczący składu orzekającego udzielił pełnomocnikowi głosu.

Nadto zarzut ten jest pozbawiony podstaw również z tego powodu, że opinia biegłego nie może służyć konstruowaniu podstawy faktycznej lub poszukiwaniu faktów nie podniesionych przez stronę, a taki zabieg został zastosowany w apelacji. W pozwie powódka nie podnosiła żadnych twierdzeń odnośnie nieprawidłowości we wcześniejszych, przed spornym okresem, wskazań licznika i naliczonych uprzednio opłat. We wniosku dowodowym zawartym w piśmie przygotowawczym z dnia 20.07.2014r. (k. 135) wywodziła, że błędy w fakturach były spowodowane błędnym działaniem licznika zdemontowanego jak wskazała w dniu 12.12.2012r. Sąd I instancji ustalił, że licznik został wymieniony 12.12. (...), (ustalenie to oznacza, że w miejsce zdemontowanego licznika został zainstalowany nowy), tego ustalenia faktycznego powódka nie zakwestionowała w apelacji przez zgłoszenie stosownego zarzutu naruszenia prawa procesowego. Stąd ustalenie to zatem Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108§1 k.p.c. zgodnie zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, określoną w art. 98 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanej ustalono na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.490 ze zm.

SSA Ewa Giezek SSA Monika Koba SSA Mirosław Ożóg